

POLITYKA, PANDEMIA I MEDIA – KRYZYS ZAUFANIA

Katarzyna Kamińska-Korolczuk: *Polityka i media a kryzys zaufania. Polityka informacyjna mocarstw w czasie zagrożenia*. Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego. Gdańsk 2021, s. 380.

Recenzowana monografia została poświęcona polityce informacyjnej czterech państw, tj. USA, Niemiec, Brazylii i Chin w okresie bardzo szczególnym, a mianowicie – w czasie pandemii COVID-19. Dobór analizowanych państw jest ciekawy i obejmuje kraje znajdujące się na różnych kontynentach i mające różne ustroje polityczne, odmienne kultury polityczne oraz inne systemy medialne. We wstępie Autorka jako główne cele pracy wskazuje prezentację istoty i wyjaśnienie dynamiki zmian polityki informacyjnej wyżej wymienionych krajów oraz ukazanie ich znaczenia dla jakości funkcjonowania państwa. W tym celu Katarzyna Kamińska-Korolczuk poddaje analizie zmiany zachodzące w obszarze polityki informacyjnej tych państw w warunkach szczególnych, tj. warunkach zagrożenia, w tym wypadku epidemiologicznego (Kamińska-Korolczuk 2021, s. 14). Ramy czasowe analizy obejmują pierwszy okres rozwoju pandemii COVID-19. Ambicją Autorki jest włączenie się przy tej okazji do debaty naukowej nad przyszłością polityki i mediów w dobie kryzysu zaufania do zinstytucjonalizowanych działań państwowych. Praca składa się ze wstępu, trzech rozdziałów – z których każdy kończy się podsumowaniem zawierającym powtórzenie najważniejszych ustaleń – zakończenia oraz obszernej bibliografii.

We wstępie Autorka nakreśla obszar wzajemnych relacji mediów i polityki jako pole prowadzonych rozważań. Za punkt wyjścia swoich dociekań przyjmuje założenie, zgodnie z którym polityka informacyjna współczesnych państw ma strategiczne znaczenie zarówno dla polityki prowadzonej w wymiarze wewnętrznym, jak i zewnętrznym, a ponadto oddziałuje ona także na politykę globalną. Następnie Autorka podaje definicje polityki informacyjnej oraz polityk publicznych. Podkreśla też, że w dobie tak intensywnego rozwoju mediów różnego typu i wzrostu ich znaczenia w przestrzeni publicznej wypracowanie spójnych polityk informacyjnej i medialnej (sprzyjającej dziennikarstwu jakościowemu) staje się kluczowe z punktu widzenia bezpieczeństwa państwa.

Okres pandemii zmusił rządy wielu państw do zweryfikowania swoich dotychczasowych działań i podjęcia prób wypracowania jednolitej narracji w komunikowaniu pozapaństwowym. Przedmiotem badań K. Kamińskiej-Korolczuk są forma

i funkcjonowanie przyjętych rozwiązań z dziedziny polityki informacyjnej w wybranych do analizy państwach podczas kryzysu wywołanego pandemią COVID-19.

W pierwszym rozdziale, zatytułowanym „Paralelizm polityczny jako perspektywa teoretyczna badań nad zależnościami między polityką a mediami”, uwaga Autorki skupia się na prezentacji polityki jako sfery wzajemnych oddziaływań różnych elementów systemu społecznego, w tym mediów. Rozdział składa się z trzech podrozdziałów i ma charakter deskryptywno-analityczny, a jego celem jest wskazanie założeń i koncepcji, które mają stanowić podbudowę teoretyczną badań empirycznych prezentowanych w ostatnim rozdziale książki. Punktem wyjścia rozważań Autorki są ustalenia Colina Seymoura-Ure’a, do którego koncepcji w swoich pracach nawiązywali również Daniel C. Hallin i Paolo Mancini¹, definiujący paralelizm jako zależności zachodzące między polityką a mediami (Kamińska-Korolczuk 2021, s. 34).

W dalszej części rozważań Autorka dokonuje szerokiego przeglądu definicji polityki i związanych z nią podstawowych orientacji teoretyczno-metodologicznych opisywanych w publikacjach z dziedziny nauk politycznych. Dzięki temu praca zyskuje interdyscyplinarny charakter, a perspektywa politologiczna łączy się z medioznawczą. Na zakończenie prowadzonych w tej części książki rozważań K. Kamińska-Korolczuk zwraca uwagę, że paralelizm polityczny nie zawsze musi prowadzić do wystąpienia patologii w obszarze komunikacji politycznej. Sama koncepcja jest zaś dobrym punktem wyjścia do bardzo potrzebnych badań nad jakością relacji mediów i polityki, które winny być prowadzone w ujęciu interdyscyplinarnym.

Autorka rozpoczyna drugi rozdział („Polityka informacyjna państw w dobie nowych mediów”) od obszernego omówienia ewolucji mediów. W tej części pracy Katarzyna Kamińska-Korolczuk opisuje modele oraz zakres funkcji społecznych i politycznych mediów zarówno w odniesieniu do państw demokratycznych, jak i państw niedemokratycznych: totalitarnych i autorytarnych. Wprowadza do rozważań takie terminy jak *cenzura* i *pozorny pluralizm* (medialny oraz polityczny). W części wywodu poświęconej odbiorcom mediów masowych K. Kamińska-Korolczuk zwraca uwagę na takie zjawiska jak: ujednolicenie przekazu mediów w wymiarze globalnym, obecność algorytmów sterujących przepływem informacji, rozproszenie audytoriów współczesnych mediów oraz tematyki przekazu, fenomen *cancel culture*, *fake news*, możliwych nieprzyjaznych manipulacji przy użyciu botów. Wspomina także o wielu innych zagrożeniach, na które są narażeni odbiorcy nowych mediów.

Pisząc o państwach niedemokratycznych, K. Kamińska-Korolczuk podkreśla także brak możliwości weryfikacji otrzymywanych przekazów medialnych przez ich odbiorców oraz wpływ, jaki na tę sytuację miało pojawienie się nowych (nowych nowych?) mediów. W dalszej części rozważań Autorka dowodzi, że pojawienie się tego typu mediów doprowadziło także do zmian funkcjonowania i zachowania

1 Zob. D.C. Hallin, P. Mancini (2007). Systemy medialne. Trzy modele mediów i polityki w ujęciu porównawczym, tłum. M. Lorek. Kraków.

odbiorców; podkreśla jednocześnie znaczenie elementu zaufania odbiorców, choć nie precyzuje, czy chodzi o zaufanie do przekazu mediów, czy do elit politycznych.

Wśród innych czynników wpływających na kształt polityki informacyjnej państwa K. Kamińska-Korolczuk wskazuje m.in. tradycję historyczną i rozmaite wymiary kultury, przyjętą perspektywę czasową oczekiwanych skutków, sytuację gospodarczą oraz – przede wszystkim – polityczną. Autorka omawia ewolucję pojęcia *polityka informacyjna*, poczynszyszy od okresu I wojny światowej; dokonuje też przeglądu definicji tego terminu, odróżniając go od terminów pokrewnych, takich jak *polityka komunikacyjna*. Wprowadza także do rozważań różne definicje terminu *informacja*.

Ostatni wątek rozważań podjętych w drugim rozdziale to zaufanie jako jeden z elementów kształtujących politykę informacyjną państwa (2.4). Autorka wychodzi bowiem z założenia, że „zaufanie jest niezbędne nie tylko w procesie komunikowania się między ludźmi, lecz przekłada się na chęć podporządkowania się decyzjom instytucji [...]. Bez zaufania do państwa prowadzona przez nie polityka informacyjna nie będzie skuteczna, nie spełni też swojej roli w czasie zagrożenia” (Kamińska-Korolczuk 2021, s. 166). Również w odniesieniu do tego wątku Autorka dokonuje bardzo szerokiego omówienia tradycji i ewolucji badań.

Rozdział trzeci („Polityka informacyjna mocarstw w czasie kryzysu w dobie pandemii COVID-19”) jest ostatni w recenzowanej monografii i ma charakter empiryczny. Składa się z czterech podrozdziałów poświęconych każdemu z analizowanych państw, podrozdziału dotyczącego przyszłości polityki informacyjnej i podsumowania, zawierającego najważniejsze ustalenia rozdziału. W uwagach wstępnych Autorka wskazuje m.in. na obecność populizmu w dyskursie politycznym niektórych z badanych państw, a także przypomina o występujących w ujęciach modelowych zależnościach pomiędzy natężeniem paralelizmu politycznego a typem ustroju państwa (demokracją skonsolidowaną, nieskonsolidowaną oraz ustrojami niedemokratycznymi).

Jako pierwsza zostaje poddana analizie (zgodnie z tytułem podrozdziału 3.1) „Polityka informacyjna Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej jako przykład komunikowania pozaeuropejskiego państwa demokracji skonsolidowanej”. Jej omówienie Autorka rozpoczyna od opisu tradycji politycznej USA i treści tamtejszej konstytucji, wspomina także o genezie i zasadach amerykańskiego systemu wyborczego. W kontekście struktury sfery publicznej i medialnej w USA K. Kamińska-Korolczuk wskazuje na decydujące znaczenie komunikacji prezydenta Stanów Zjednoczonych z uwagi na centralną rolę jego urzędu w systemie politycznym tego kraju. Wśród czynników, które miały wpływ na kształt dzisiejszej polityki informacyjnej USA, Autorka wymienia i opisuje także tak istotne wydarzenia z historii najnowszej tego kraju jak afera Watergate, skandal obyczajowy okresu prezydentury B. Clintona, ujawnienie poufnych informacji CIA przez Edwarda Snowdena² czy – już bardziej ogólnie – rozwój mediów społecznościowych.

2 Ciekawy artykuł na temat roli sygnalistów (ang. whistleblowers) we współczesnym środowisku komunikacyjnym prezentowała na łamach Zeszytów Prasoznawczych Dominika Popielec

W opinii Autorki ostateczny wpływ na zmianę tradycyjnego modelu polityki informacyjnej w USA miał styl komunikacyjny wprowadzony przez prezydenta Donalda Trumpa, który „przez ciągłe ataki werbalne [...] podsyc[a] wyjątkowo wrogi klimat dla mediów” (Kamińska-Korolczuk 2021, s. 206). Autorka wprowadza do rozważań pojęcie *osobowości władzy* jako czynnika, który w wypadku tego prezydenta bardzo istotnie oddziaływał na sposób postrzegania zarówno stanowiska oraz kompetencji prezydenta USA, jak i Stanów Zjednoczonych na arenie międzynarodowej. W kontekście zasadniczego celu rozważań, czyli polityki informacyjnej w okresie kryzysu, Autorka ustaliła, że głównym kanałem przekazu prezydenta USA na temat pandemii był w analizowanym okresie Twitter (tweety prezydenckie Donalda Trumpa³ były traktowane przez urzędników państwowych jak oficjalne oświadczenia, inni aktorzy powoływali się na nie w swoich wypowiedziach), a cechą charakterystyczną dyskursu był brak spójności wypowiedzi różnych aktorów politycznych.

Podrozdział 3.2 zatytułowany „Polityka informacyjna Republiki Federalnej Niemiec jako przykład komunikowania europejskiego państwa demokracji skonsolidowanej” Autorka rozpoczyna od omówienia powojennej historii państwowości obu państw niemieckich zjednoczonych w 1990 r., zasad ustrojowych RFN wynikających z zapisów ustawy zasadniczej (niem. *Grundgesetz*), struktury naczelnych instytucji państwowych oraz obowiązującej ordynacji wyborczej, a wreszcie systemu partyjnego i regulacji prawnych będących jego podstawą. Następnie K. Kamińska-Korolczuk charakteryzuje pozycję i znaczenie Niemiec na arenie międzynarodowej, opisuje system medialny RFN, wskazując na jego dualizm (tj. obecność zarówno mediów publicznych, jak i komercyjnych), wysoką pozycję w światowych rankingach wolności prasy, stabilną sytuację dziennikarzy, jak również szczególną pozycję prasy oraz dopuszczalne limity koncentracji.

Osobny wątek wywodu stanowią rozważania na temat niemieckiej tradycji dziennikarstwa. Analizując politykę informacyjną RFN w dobie pandemii, Autorka podkreśla znaczenie wspólnego wszystkim partiom parlamentarnym Niemiec (z wyjątkiem populistycznej AfD) podejścia do kwestii sposobu komunikowania o pandemii i związanych z nią zagrożeń. Jak zauważa: „przyjęte zasady dialogu społecznego zakładają szczerłość, mówienie o problemie wprost, z jednoczesnym nieeskalowaniem retoryki strachu” (Kamińska-Korolczuk 2021, s. 235). Badaczka zwraca również uwagę, że podobnie jak prezydentura Donalda Trumpa w wypadku USA, tak wejście do Bundestagu populistycznej AfD miało w wypadku RFN istotny wpływ na zmianę sposobu prowadzenia komunikacji politycznej. Mimo to w obliczu zagrożenia elity polityczne skupiły się na prowadzeniu jednolitej polityki informacyjnej.

(2019). From Edward Snowden to Christopher Wylie – The Face of the Second Generation Whistleblowing. *Zeszyty Prasoznawcze*, t. 62, nr 3(239), s. 39–51.

3 O twitterowej strategii komunikacyjnej Donalda Trumpa pisał także krakowski politolog i badacz mediów Rafał Kuś (2020). Building a Trump Nation: The Rhetoric of President Donald J. Trump on Twitter. *Zarządzanie Mediami*, t. 8(4), s. 391–405.

Autorka zaznacza również, że w Niemczech dominuje kultura zaufania, do której w swoich orędziach umiejętnie nawiązywała Angela Merkel jako naczelny aktor polityczny. Pomimo obecnego w pewnym momencie społecznego sprzeciwu wobec ograniczeń większość obywateli (w czerwcu 2020 r. było to 84% mieszkańców RFN) pozytywnie oceniała działania podejmowane przez rząd Merkel. Przychylnie przyjmowano również włączenie do komunikacji takich instytucji jak Instytut Roberta Kocha.

Podrozdział 3.3 zatytułowany „Polityka informacyjna Federacyjnej Republiki Brazylii jako przykład komunikowania państw demokracji nieskonsolidowanej” Autorka rozpoczyna od omówienia znaczenia i pozycji politycznej Brazylii, ewolucji oraz historii jej systemu politycznego i zasad ustrojowych zawartych w konstytucji. Opisuje także federacyjną strukturę państwową oraz prawa partii politycznych i środków masowego przekazu (brak regulacji prawnych pozwala na swobodną koncentrację mediów). Wśród bolączek nękających współczesną Brazylię Autorka wymienia m.in. klientelizm, korupcję, olbrzymie nierówności społeczne i wynikający z tego problem ubóstwa, brutalizację życia społecznego, przemoc wobec kobiet, chwiejność struktur gospodarczych i politycznych oraz narastanie retoryki nacjonalistycznej.

Własność brazylijskich mediów podlega silnej koncentracji i pozostaje pod kontrolą państwa, system medialny jest dualny (własność prywatna i publiczna), a dominujące medium to telewizja. Ciekawostką stanowi natomiast fakt, że choć media brazylijskie zajmują 107. pozycję w światowym rankingu wolności prasy (na 180 krajów ujętych w zestawieniu), to cieszą się one stosunkowo wysokim zaufaniem społecznym, które w 2019 r. wynosiło 44%.

Politykę władz Brazylii Autorka określa jako cechującą się wysokim poziomem protekcjonizmu, w której interwencjonizm państwowy jest widoczny w każdej dziedzinie życia. Politykę informacyjną rządzącej wówczas krajem ekipy Jaira Bolsonaro cechuje negatywnie nacechowany przekaz i intencjonalne deprecjonowanie niektórych mediów oraz dziennikarzy, a jej styl, z uwagi na to, że liczne funkcje publiczne pełnią członkowie rodziny prezydenta, jest nazywany systemem Bolsonaro. Treści nieprzychylne prezydentowi są w mediach blokowane. K. Kamińska-Korolczuk zwraca uwagę, że sposób komunikowania się elit w Brazylii zmienił się w czasie kryzysu wywołanego pandemią COVID-19. Poza nowymi mediami, które zmieniły sposób komunikowania w skali globalnej, wprowadzając „informacyjną niezależność od polityki informacyjnej państwa” (Kamińska-Korolczuk 2021, s. 263), również prywatne media dołączyły do podmiotów zainteresowanych rzetelnym informowaniem o przebiegu pandemii. Sytuacja ta miała istotny i korzystny wpływ na kształt i przebieg komunikacji dotyczącej COVID-19, ponieważ pozwalała na zróżnicowanie oferty informacyjnej.

Politykę informacyjną państwa w tym zakresie cechowało negowanie istnienia wirusa, zaniżanie liczby zachorowań oraz zgonów, a wreszcie całkowite zaniechanie publikacji danych na temat pandemii w Brazylii. Takiej strategii informowania sprzeciwiła się część elit politycznych i medialnych. Jak zauważa Autorka: „Zjednoczone działania pracowników największych wydawców mediów elektronicznych i drukowanych,

przewodniczących obu izb parlamentu oraz gubernatorów stanowych wymusiły – w konsekwencji zaskarżenia decyzji rządu o wprowadzeniu cenzury i wyroku Sądu Najwyższego nakazującego przywrócenie publikacji rzetelnych danych o epidemii – do zmian w polityce informacyjnej państwa” (Kamińska-Korolczuk 2021, s. 264). Oznacza to, że polityka informacyjna Bolsonaro, która nie sprostała wyzwaniom związanym z pandemią COVID-19, spowodowała powstanie ponadpartyjnego frontu obrony wolności mediów i walki z państwową dezinformacją. W ten sposób kryzys związany z pandemią stał się katalizatorem ważnych zmian społecznych.

Podrozdział 3.4 nosi tytuł „Polityka informacyjna Chińskiej Republiki Ludowej jako przykład komunikowania państwa niedemokratycznego”. Autorka rozpoczyna rozważania od omówienia systemu politycznego i zasad ustrojowych Chin, a także ich międzynarodowej pozycji oraz znaczenia takich projektów jak BRI (Belt and Road Initiative), tradycji kulturowej państwa chińskiego z naczelną ideą konfucjanizmu, na bazie której „wykształciły się silne związki międzyludzkie nazywane *guanxi*⁴ [oznaczające silne zobowiązania jednostki i jej rodziny wobec innych ludzi]” (Kamińska-Korolczuk 2021, s. 272). Właśnie element *guanxi* jest w opinii Autorki powodem, dla którego systemu politycznego Chin nie można opisywać przy użyciu tradycyjnych kategorii politologicznych.

Charakteryzując system polityczny Chin, Autorka wskazuje, że są one państwem monopartyjnym w tym sensie, że istniejącym ośmiu partiom przewodzi partia hegemon: Komunistyczna Partia Chin. Nie każdy może wstąpić do szeregów KPCh, ponieważ członkostwo w partii wiąże się z pewnym zakresem przywilejów, a także z awansem społecznym. Najważniejszym wydarzeniem politycznym w kraju są odbywające się co pięć lat zjazdy KPCh. Konstytucja ma charakter dokumentu politycznego, a cała władza skupia się w rękach przywódców partii, ta zaś jest instytucją nadrzędną – nawet wobec narodu. Najwyższym organem wykonawczym jest Rada Państwa. Chińskie media podlegają kontroli partii, są objęte z cenzurą przekazów, która jest możliwa dzięki wykorzystaniu najnowszych technologii. W Chinach kontrolowane są również dostęp do internetu i swoboda jego użytkowania, nad czym pieczę sprawuje Centralny Organ ds. Internetu.

Autorka zwraca uwagę, że w Chinach coraz wyraźniej da się dostrzec pogłębiające się nierówności społeczne (bogacą się wyłącznie wybrane warstwy społeczne). System wartości mieszkańców współczesnych Chin to swoista mieszanka marksizmu, konfucjanizmu i konsumpcyjnego stylu życia, władza kontroluje zaś każdy przejaw życia społecznego. Chińskie media zajmują w światowym rankingu wolności mediów 177. miejsce (na 180 krajów objętych rankingiem). Jednocześnie Chińczycy niezwykle intensywnie korzystają z nowych mediów, oczywiście w zakresie dopuszczanym przez partię.

Opisując politykę informacyjną Chin w dobie pandemii COVID-19, Autorka wyróżnia kilka etapów rozwoju. Pierwszy z nich – blokowanie informacji (zarówno

4 O mechanizmie funkcjonowania *guanxi* na przykładzie doświadczeń inwestorów zagranicznych w Chinach pisała Ewa Trojna (2009). *Guanxi a inwestycje zagraniczne w Chinach. Problemy Zarządzania*, vol. 7, nr 3(25), s. 116–125.

w wymiarze krajowym, jak i międzynarodowym) – poniósł fiasko. Etap drugi, również zakończony niepowodzeniem, miał na celu odzyskanie kontroli nad sytuacją i odbudowę pozytywnego wizerunku. Etap trzeci to rodzaj ofensywy informacyjnej, również zmierzającej do odzyskania kontroli na sposobem komunikowania o pandemii. Podjęte przez rząd Chin działania komunikacyjne pokazują zdaniem Autorki, że państwo jest zdolne do tego, by „kosztem interesów innych osób, w tym dotyczących tych najważniejszych kwestii, jakimi są życia ludzkie, [...] utrzymać niezmienną strukturę biurokratycznego państwa, a cenzura i kontrola przepływu informacji są w tym procesie kluczowe” (Kamińska-Korolczuk 2021, s. 297).

W podrozdziale 3.5 K. Kamińska-Korolczuk prowadzi rozważania na temat przyszłości polityki informacyjnej państw. W „Zakończeniu” Autorka podkreśla znaczenie wiarygodności komunikatów kierowanych do odbiorców w sytuacji szczególnej, jaką jest sytuacja zagrożenia.

Niewątpliwą zaletą recenzowanej monografii jest jej interdyscyplinarny charakter i niezwykle aktualny temat. Lektura pierwszego rozdziału poświęconego paralelizmowi politycznemu jako politologicznej perspektywie rozważań nad relacjami mediów i polityki z pewnością będzie bardzo ciekawa dla każdego medioznawcy. Politolog może z kolei poszerzyć swoją wiedzę podczas czytania drugiego rozdziału, w którym Autorka dokonuje syntetycznego podsumowania medioznawczych ustaleń z zakresu komunikacji politycznej.

Najważniejszą i najcenniejszą wartością pracy są jednak wnioski, które z niej płyną. W podsumowaniu Autorka wskazuje pięć istotnych zależności. Po pierwsze, zależność zachodzącą pomiędzy osobowością przywódcy (*vide: osobowość władzy*) a stylem komunikacyjnym (przykład prezydentów Trumpa i Bolsonaro). Styl ten w określonych sytuacjach – w tym wypadku w warunkach zagrożenia wynikającego z pandemii – jest szczególnie niebezpieczny, bo znacznie podnosi ryzyko dezinformacji i wymusza kontrolę, ewentualnie korektę oficjalnego przekazu tych aktorów politycznych przez inne podmioty, w tym same media lub innych aktorów politycznych niższej rangi.

Po drugie, analiza K. Kamińskiej-Korolczuk pokazuje zależność zachodzącą pomiędzy charakterem kulturowym (zgodnie z Hofstede Insights) danego społeczeństwa a specyfiką stosowanej tam polityki informacyjnej rządu, która jest pochodną tego charakteru, a w dobie zagrożenia staje tym bardziej skuteczna, im mocniej bazuje na zaufaniu i argumentacji merytorycznej (przykład Niemiec). Z tego wynika również zależność odwrotna: brak zwyczaju bazowania na argumentacji merytorycznej w sytuacji zagrożenia wymusza radykalną zmianę sposobu konstruowania narracji, która staje się warunkiem skuteczności działań komunikacyjnych rządu.

Po trzecie, pewne okoliczności sytuacji kryzysowej – w analizowanym przypadku takie znaczenie miało miejsce stwierdzenia pierwszego przypadku COVID-19 – wymuszają na rządach rozszerzenie działań komunikacyjnych w ramach przyjętej strategii również na audytoria zagraniczne (przykład Chin). Po czwarte, obecność nowych mediów zmusza rządy państw do dostosowania polityki informacyjnej do zmiany paradygmatu komunikacji, jaką te media wywołały – zarówno w wymiarze komunikacji wewnątrz krajowej, jak i międzynarodowej. Dzieje się tak

m.in. z powodu ograniczonych możliwości kontrolowania przepływu informacji tymi kanałami. W okresie szczególnym, jakim jest czas bezpośredniego zagrożenia, oznacza to konieczność stałego monitoringu treści i dynamiki nastrojów społecznych oraz szybkiego reagowania na nie. Element ustroju politycznego państwa zdaje się mieć w tym względzie znaczenie drugorzędne (jak pokazują przykłady Niemiec i Chin).

Po piąte, co potwierdza przykład Niemiec, kryzysowa polityka informacyjna rządu (lub raczej strategia komunikacyjna) będzie zyskiwała tym większą wiarygodność i cieszyła się tym wyższym poziomem zaufania społeczeństwa, im silniej będzie włączać do działań komunikacyjnych ośrodki eksperckie, oraz – jeśli wziąć pod uwagę przykład USA – analogicznie: próby marginalizowania stanowiska ekspertów będą osłabiać wiarygodność polityki informacyjnej.

Na koniec należy odnotować, że w 2022 r. książka Katarzyny Kamińskiej-Korolczuk otrzymała Nagrodę im. dr. Pawła Stęпки przyznaną przez Krajową Radę Radiofonii i Telewizji wraz z Wydziałem Dziennikarstwa, Informacji i Bibliologii oraz Wydziałem Nauk Politycznych i Studiów Międzynarodowych Uniwersytetu Warszawskiego. Nagrodę w pełni zasłużoną. Niech będzie ona zatem dodatkową rekomendacją dla naszych Czytelników.

Agnieszka Szymańska

 orcid.org/0000-0002-4186-0862